

Walczyk lwowski – Nina Oleńska

Tyle lat jak śi poszłu zy Lwowa
W te i nazad obeszłu śi świat
Ali Lwów człowiek w sercu zachował
Ali zawsze wspomina go rad

Bo u nas wy Lwowi Under Grandu ni było
Ale fajno śi żyłu! No ni?
Chociaż u nas wy Lwowi telewizji ni znali
Ali klawo śpiwali! No ni?

Człowiek w dzień miał swą pracę
W nocy hulał na spacer
I z księżycem bałakał! No ni?

W całym świecie ni znajdziesz takich nocy i dni
Jakie były wy Lwowi! No ni?

Czasym chandra napadni cię taka
Chciałbyś żyć a tu wprost ani rusz
Człowiek chętni by zalał robaka
To mu dają szampana i już

A u nas we Lwowi wina z gazym ni były
Baczewskiego śi piłu! No ni?
A u nas wy Lwowi ostrygów nie znali
Tylku precli wcinali! No ni?

Człowiek szedł do "Atlasa"
Wypił, zjadł pierwsza klasa
Karmenadel z kosteczką No ni?

"U Kozioła" poprawił
W "De la Paix" śi zabawił
Tak po lwowsku, syrdeczni! No ni?

Czasem sztukniesz niechący Francuza

Zaraz z niego wyłazi bon ton
Zamiast skłąć cię i nabić ci guza
To on jeszcze powiada pardon

A u nas wy Lwowi aligantów ni było
Po batiaarsku się żyło! No ni?
A u nas wy Lwowi tych fasonów ni znali
Tylko w oczy gadali! No ni?

Wciąż chodziła deptakiem
Nagła krew z jasnym szlakiem
Tak jak nigdzie na świecie! No ni?
I ten bałak syrdeczny jeszcze w nocy się śni
I ten Lwów! Szkoda Lwowa! No ni?



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych